

# Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagrańca kwartalnie Mk. 7.50

Piątek, 1 lutego 1918 r.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie 1-ej i w tekturze mk. 1.75 f. za wiersz pet. Jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwykłe, 50 f. za wiersz pet. Drobnie po 7 f. za wiersz

## Z parlamentu austriackiego.

W Austrii coraz widoczniej zaości się na przesilenie parlamentarne, z którym związane są ciężkie losy gabinetu dr. Seidlera. Z polityki gabinetu ministrów austriackich niezadowoleni są czesi, socjalni demokraci, silna partja chrześcijańskodemokratyczna i Niemcy austriaccy.

Każda z tych partji ma swoje własne postulaty, które urzeczywistnić pragnie. Są one jednak tak między sobą rozbieżne, iż urzeczywistnienie dr. Seidlera w niemałym jest kłopotem. By znaleźć linję wytyczną, zdolną zadowolić życzenia wszystkich stronnictw i tym sposobem znaleźć „modus vivendi” dla zgodnego współżycia ludów różnejzycznej i różnoplemiennej rzeszy rakuskiej, a tem samem umocnić stanowisko swego gabinetu.

De groźniejszych głosów, wymierzonych przeciw polityce gabinetu dr. Seidlera, należą ostatnie uchwały parlamentarnego Koła polskiego we Wiedniu, które zapadły na plenarnem posiedzeniu tego Koła, odbytem w Krakowie w dniu 24 stycznia r. b. Było to posiedzenie komisji parlamentarnej, obradującej nad wyborem prezesa Koła parlamentarnego i udziałem przedstawicieli narodu polskiego w rekowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim.

Po południu obradowały przyją, poczem o godzinie 5-ej zebrało się plenum. Poseł Stapiński domagał się by przedewszystkiem obrona przesa, przeciw temu wystąpili posłowie: Witos i Skarbak. Poseł Haller imieniem grupy konserwatystów złożył deklarację przeciwko wnioskowi Witosa, pisał ludowców, który domagał się przyłączenia Galicji do twierdzącego się państwa polskiego, poczem oświadczył, że stronnictwo zachowawcze i polityki realnej z wnioskiem tym pogodzić się nie może. Domagał się on połączenia całej Galicji z Królestwem Polskiem pod berłem dziedzicznego króla Karola I, jako formacji najbardziej odpowiadającej tradycjom Austrii i Polski, oraz deklaracji z dnia 28 maja r. z. Następnie biorąc pod uwagę zasadę same postanowienia o sobie naradów, żądał, by cała Litwa, nie zaś dowolnie wzięta jej część, miała przyznać sobie to prawo. Dalej zaznaczył, że biorąc na serio prawo swoobodnego postanowienia o sobie, domaga się aby prawo to było przyznane Węłynowi i Podolu, które od ziemi lubelskiej aż do trzeciego rezbioru Polski stanowiły jej integralną część. Wreszcie w przekonaniu, że w sprawie trwałego pokoju leży, by Polska była silną i zdolną do życia, żąda, by Polsce przyznano dostęp do morza. Nakoniec domagał się, by w rekowaniach pokojowych brała udział delegacja państwa polskiego, i wobec zasady, że pokój ma być zawarty bez aneksji protestuje przeciw bodaj najmniejszemu obciążeniu terytorium Królestwa Polskiego.

Poseł Zieleniewski imieniem grupy demokratycznej złożył projekt

dwóch rezolucji, aby następcy narodu polskiego brali udział w rekowaniach pokojowych, i drugą protestującą przeciw oderwaniu części najmniejszej części od granic Królestwa Polskiego.

Poseł Daszyński przemawia za zjednoczeniem wszystkich ziem polskich.

Poseł Sredniawski podał projekt wybrania komisji, któraby ze wszystkich podanych wniosków uchwaliła rezolucję kompromisową. Proponuje tę przyjętą i odnośną komisję wybrane.

Gdyby Koła polskie na plenarnem posiedzeniu Izby poselskiej austriackiej Rady państwa wypowiedziało się przeciw gabinetowi dr. Seidlera, a z jego rezolucją połączyli się czesi i inne partje, niezadowolone z polityki dr. Seidlera, gabinet jego musiałby pójść do dymisji. Ewentualność ta jest przewidywana i w kuluarach parlamentu krąży już pogłoski o jego następcach. Wymieniają dr. Keerbera i barona Beeka, jako mających największą szansę. Dr. Keerber był na dwugodzinnej audjencji u cesarza Karola. Jako następcę dr. Seidlera wymieniano także hr. Windischgratza.

Najbliższe tygodnie zdecydują, prawdopodobnie o sytuacji parlamentarnej w Austrii, obecnie niezwykle napiętej.

St. Łp.

## Bank polski.

Wobec posuwatacej się powoli, ale wciąż naprzód budowy państwa polskiego, w szeregu wielu innych kwestji wysuwa się na plan pierwszy utworzenie Banku państwa, mającego na celu regulację systemu monetarnego i obrotów pieniężnych, tudzież pomoc finansową instytucjom państwowym i samorządnym, oraz gospodarstw krajowemu.

Dyrektor banku Towarzystw współdzielczych opracował projekt takiego banku dla Królestwa Polskiego, który nazwał Bankiem polskim.

Z uwagi, że dyrektor Karpiński należy do najwybitniejszych bankowców polskich, oraz na treść opracowanego przezeń projektu, godzi się poświęcić mu słów parę w celu objaśnienia szerszego ogółu z tym projektem, który prawdopodobnie posłuży za punkt wyjścia i podstawę do opracowania statutu Banku państwa polskiego. Już sama nazwa „Bank polski” dobrze rekomenduje projekt dyrektora Karpińskiego, bo stanowi niejako nawiązanie do tradycji b. Banku polskiego, który tyle zasług położył dla naszego kraju, zanim rozwiązał go rząd carsko-rosyjski, przelewając wszystkie kapitały i depozyty b. Banku polskiego do Banku państwa rosyjskiego.

Czy kapitały te i depozyty mogą być rowindykowane po wojnie—jest to pytanie, na które wobec tego, co się obecnie dzieje w Rosji, narazie niema odpowiedzi.

Dyrektor Karpiński, biorąc za wzór statuty banków państwowych Anglii, Francji, Włoch, Szwajcarii, niektóre banki państw południowoamerykańskich, projektuje, by Bank polski utworzono, jako wielkie, przywilejowane Towarzystwo akcyjne, z kapitałem 25 milionów złotych polskich, podzielonych na dziesięć tysięcy akcji. Tu dodać należy, że dyrektor Karpiński, jako przyszłą jednostkę monetarną w Polsce projektuje złotówkę, podzieloną na 100 groszy, równającą się co do wartości marce niemieckiej.

Akcie projektowanego Banku polskiego w jednej piątej części nabywa rząd polski, biorąc na swój rachunek 2000 akcji, przedstawiających kapitał 5 milionów złotych. Instytucje komunalne, t. j. samorzady miejskie i wiejskie biorą na swój rachunek 15 milionów złotych polskich, reprezentowanych w 6000 akcji, które pomiędzy poszczególne samorzady rozdzielą sejm polski. — Ostatnie wreszcie 2000 akcji, przedstawiających kapitał 5 milionów złotych polskich rozbięra pomiędzy siebie akcjonariusze prywatni w drodze zapisów, ogłoszonych przez ministerjum skarbu.

Bank polski będzie miał prawo emisji banknotów papierowych, stanowiących monetę obiegową, zagwarantowanych całym majątkiem Królestwa Polskiego. Między innymi operacjami wymienianic będzie będące w kursie banknoty niemieckie, austriackie, rosyjskie, oraz bilety likwidującej się Polskiej Pożyczkowej Kasy Krajowej, za te ostatnie jednak nabywać można tylko papiery zagraniczne, lub złoto, banknoty bowiem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej stanowił mają między innymi rodzaj pokrycia dla banknotów Banku polskiego, dopóty, dopóki nie zostaną wymienione na złoto. Bank polski będzie miał prawo przyjmowania wszelkich depozytów i kapitałów prywatnych, od których płacić będzie procent według ustanowionej stopy dyskontowej przez władze bankowe. Kapitałami tymi Bank ma prawo obracać na własne ryzyko. Bank będzie udzielał krótkoterminowych pożyczek, w razie potrzeby władzom i instytucjom rządowym, oraz komunalnym. Tym ostatnim nie dłużej nad lat pięć, przyezem w budżetach tych instytucji ma być wskazane wyraźnie źródło pokrycia pożyczki. Przy odpowiedniej gwarancji Bank polski będzie miał prawo finansowania prywatnych przedsiębiorstw gospodarszych i przemysłowych, słowem regulować ma życie finansowe i gospodarcze Państwa polskiego.

Na czele Banku Polskiego stoi Rada Nadzereza, powołana z wyborów, złożona z 15 członków, z których 12-u wybiera sejm polski, trzech zaś akcjonariusze za zgodą sejmu.

Zarząd Banku spoczywa w ręku Dyrektora Naczelnego i dwóch dyrektorów, mianowanych przez prezesa ministrów. Mandat członków Rady Nadzerezej trwa lat trzy. W pierwszym trzecieciu wychodzi 5-u członków, którzy jednak pewnie mogą być wybrani. Statut Banku polskiego i wszystkie najważniejsze jego czynności zatwierdza każdorazowo sejm polski

Tak się przedstawi projekt dyrektora Karpińskiego w ogólnych zarysach. Jest on obecnie przedmiotem rozważań w odnośnych władzach polskich.

St. Jan.

## Kronika

— **Osobiste.** Bawi w naszym mieście przewodniczący Komisji Głównej ratownictwa dzieł przy Radzie Głównej Opiekuńczej, p. Janasz z Warszawy, który przybył w celu o mówienia w tutejszej R. O. O. sprawy ratownictwa działwy w roku bieżącym.

— **Z Wydziału N. P. B.** Wydział niesienia pomocy biednym zamierza skasować trzy podkomisje, jak również zredukować liczbę obecnych 12 dzielnic do 6. Również łącząc instancja między Wydziałem i dzielnicami odpadnie i zarządy dzielnic będą się bezpośrednio komunikowały z Wydziałem.

— **Odczyt ks. Nitcskiego.** — Przypominamy, że w sobotę w niedzielę Resursa Rzemieślnicza urządzi dwa odczyty ks. Mariana Nitcskiego. Odczyty odbędą się o godz. 4-ej po południu.

— **Z muzeum nauki i sztuki** Nowy Zarząd Muzeum nauki i sztuki wręczył Magistratowi memoriał w sprawie projektu umiastowienia muzeum.

W przyszły wtorek odbędzie się w Magistracie narada z przedstawicielami zarządu muzeum.

— **Walka z gruźlicą w szkołach.** W lokalu Stow. nauczyciel. zyd. odbyło się zebranie, na którym rozważano wnioski o walkę z gruźlicą wśród nauczycieli i uczniów szkół ludowych.

Referował wniosek dr. Handelsman.

— **Z Resursy Rzemieślniczej.** Na odbytem pod przewodnictwem prezesa, p. Leona Kezmińskiego posiedzeniu zarządu Resursy Rzemieślniczej emawiano sprawę wzajemnego stosunku Resursy do Koła starszych i podstarszych zgrupowań rzemieślniczych. Zażądano od kierowników poszczególnych sekcji sprawozdań z działalności za rok ubiegły. Postanowiono do współdziałania z zapowiedzianym w dn. 17 lutego koncercie Resursy zaprosić Tow. śpiewacze „Lutnia”.

Przyjęto w poszet członków Resursy pp. inż. Stanisława Nakielskiego, Stanisława Szwabera i dr. Adolfa Swidwińskiego.

— **Wyplacone pożyczki.** Suma wypłacanych tygodniowo wsparć znacznie się zmniejszyła. W pierwszym tygodniu roku budżetowego 1917-18 wypłacono 59,264 mk., w 43-cim zaś tygodniu (28-go stycznia 1918 r.) wypłacono 37,777 mk., w ostatnim tygodniu (45-ym) wypłacono znów 56,651 mk., lecz suma obejmuje już i wsparcia wglowe.

— **Wieczór Marjański.** Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ul. Przejazd N° 34 urządzi w dniu 2 lutego r. „Wieczór Marjański” dla członków, ich



rodzin, oraz zaproszonych gości. Jako bilet wejścia służy książeczka członkowska. Początek o g. 5 i pół wiecz.

— Z Chojem. Istniejąca Sekcja Dram. przy Tow. śpiewaczym „Dzwon” w Chojnach, rozwija się coraz więcej, dzięki niezmerdowanej pracy Zarządu Sekcji i dzięki doborowi sztuk, jakie bywają grane Chojnash.

Bodźcem do dalszej pracy jest ogólne poparcie miejscowych miłośników sceny, którzy stale wypolniają widownię do ostatniego miejsca.

W dniu 2 lutego o godz. 4 po poł. i o 7 wieczorem zarząd Sekcji wystawia „Stary mundur”, dramat na tle powstania styczniowego w 1863 roku S. Wiśniewskiego i „Polewanie na męża”, komedię w 2 aktach, M. Bałuskiego.

W dniu zaś 3 lutego, na benefis amatorów, wystawiony będzie „Marcin Żuba”, dramat w 4 aktach, Sewera.

Yzyski, osiągane z dawanych przedstawień, dzielone zostają pomiędzy miejscowe instytucje dobroczynne i kulturalno-oświatowe.

**Wypadki i kradzieże.**

— Omal nie katastrofa. Wczoraj około godz. 8-ej w domu przy ul. Cegielnianej 63, wybuchł pożar na dachu oficyny, znajdującej się obok gmachu Teatru Polskiego.

Ogień spoproszony w parę i, zawiązującą przytemności starszego topornika I oddziału straży ogniowej, p. Pietrasika, który właśnie dyżuruwał w teatrze, akcją ratunkową przeprowadzoną tak umiejętnie i dyskretnie, że publiczność nie wie, że działo się o pożar, co zapobiegło możliwej w tym wypadku panice i jej następstwach. Do ognia zawezwano pierwsze dwa oddziały straży, które się cicho i sprawnie niebawem z nim zafatwały. Spektaklu nie przerwano, mimo to, iż aktorzy wiedzieli o pożarze.

Publiczność o wypadku dowiedziała się dopiero w przerwie pomiędzy aktami pierwszym i drugim. Wiadomość ta odbiła się jednak na nastreju, jaki zapanował następnie w teatrze. W akcie drugim granej farsy, jak wynika z akcji, dwukrotnie zostaje spuszczone kurtyna i przy ciemnej zupełnie sali na scenie przedstawiane są dekoracje.

Mrok, oraz szmery, debelające z za kurtyny, wywołały pewien popłoch wśród zdenerwowanej publiczności. Mniej panujący nad sobą zrywali się z miejsc i zabierali do wyjścia i niebawem na widowni powstałe powne zamieszanie i dały się słyszeć zaniepokojone głosy, wobec czego zapalone światła i przed kurtyną wyszedł dyr. Frączkowski, który uspokoił publiczność zapewnieniem, że wszystkie, co się dzieje na scenie, wynika z akcji granego utworu.

Ciemność podczas drugiego aktu farsy „Zmęczony Teodor”, oraz hałas przesuwanych na scenie podówczas dekoracji, nie stanowią żadnej sensacji, a są koniecznymi wobec dekonwowanej dwukrotnie zmiany sceny.

— Zderzenie tramwajów. Dziś o godzinie 11 min. 30 przed południem, gdy tramwaj Nr 1, idący w stronę Górnoego Rynku, składający się z dwóch wagonów zatrzymał się na rogu ulicy Benedykta, dający w tą stronę pociąg Nr 9, najechał na tylny wagon tramwaju nr. 1. Wagon ten został mocno uszkodzony.

Ruch tramwajowy uległ półgodzinnej przerwie.

— Nieudana wyprawa. W nocny se środy na czwartek około godz. 2 zbrojeni złodzieje wtargnęli na teren fabryczne Ake. Tow. K. Scheiblera (Wodny Kynok 1), gdzie, tak obławawszy usta stróżowi nocnemu, zamknęli go w kabinie telefonicznej. Następnie przedostali się do taniaru fabrycznego i usiłovali rozbić kase ogniotrwałą, wywierciwszy dziury w dwóch miejscach drzwi pancernych. Drzwi jednak nie ostępowały. Spostreższy widocznie,

że usiłowania ich będą daremnymi, ponieważ rozbleje kasy wymagałoby zbyt wiele czasu, złodzieje zbiegli, nie nie skorzystawszy.

**Teatr i Muzyka.**

**Teatr Polski.**

Dziś o godz. 7 i pół po raz drugi „Zmęczony Teodor” krótkowilla w 3-oh aktach M. Ueala i M. Fernera.

Jutro dwa przedstawienia: o godzinie 8 po poł. po cenach popularnych „Złoty wiek rycerstwa” komedię w 3 aktach Marlowe'a.

Wieczorem godz. 7 i pół „Hamlet” tragedia w 10 obrazach Szekspira.

**Z prowincji.**

— Z Pabjanic. Magistrat obniżył cenę sprzedaży drzewa i torfu. Cena ta obecnie wynosi: drzewo mk. 1.50 pud, torf zaś mk. 1.20 pud. Sprzedaż odbywa się w składach miejskich.

— Począwszy od 1 lutego r. b. racja chleba z rozporządzenia władz zostanie zmniejszona. Wynosić więc będzie 76,8 grama mąki na głowę dziennie.

— Celem zebrania statystycznych danych co do wszystkich dzieci w wieku szkolnym od lat 7 do 14 w najbliższym czasie wręczone będą wszystkim rodzinom blankiety do wypełnienia. Statystyczne te dane są niezbędne do zorientowania się, ile w mieście naszym jest dzieci w wieku szkolnym.

— Ponieważ w szpitalu miejskim dla zakaźnych chorych i domu izolacyjnym zwiększone liczbę łóżek, postanowiono zarządem z 1. lutego powiększyć służbę szpitalną, oraz dezór szkolny.

— Staraniem Koła Polskiej Młodzieży Szkolnej urządzony będzie w sobotę koncert w Domu Ludowym.

— Magistrat wydał rozporządzenie, którem wzywa właścicieli nieruchomości, położonych w obrębie miasta, by niezwłocznie wpłacili do kasy miejskiej przypadające od nich premje od ubezpieczenia za r. 1917. Z właścicieli nieruchomości, którzy nie uszczą do dnia 18-go marca r. b. przypadającej składki (premi), będzie pobierana kara w wysokości 1 proc., za każdy miesiąc i prócz tego będą przedsięwzięte środki egzekucyjne.

**Z bliska i z daleka**

Δ S. p. Stefan Giller. W Opatówku zmarł w wieku 82 lat Stefan Giller, b. adiunkt archiwum akademickich polsko-łacińskich i nauczyciel języka, literatury i dziejów Polskich.

W godzinach wolnych od obowiązków, pisywał poezje w „Czytelnicy Niedzielnym”, „Tygodniku Ilustrowanym”, „Tygodniku Powszechnym”, „Bibliotece Warszawskiej”, „Kronice Redzińskiej”, „Dzienniku Polskim”.

Ogłosił też Giller szereg utworów dramatycznych, jak „Nowe drogi”, „Licytacja i zajazd”, „Pekutnicy”. Wiele nowel jego pomieścili: „Ateneum”, „Niwa”, „Gazeta Kaliska”, „Nowa Reforma” i t. d.

**Z Warszawy.**

Z politechniki.—150.000 na cele publiczne.—Zgon.—Strajki.

Na czwartym semestrze politechniki wykłady kończą się w poniedziałek, poezem w ciągu lutego odbywać się będą na wszystkich wydziałach, pierwsze na politechnice egzaminy dyplomowe dla studentów czwartego semestru.

— Przewodniczący 5-go wydziału sądu okręgowego, sędzia Miszewski, ogłosił testament s. p. Walerji Gonszaga-Myszkowskiej, zawierający zapisy na cele publiczne w sumie 150 tys. rb. m. in.: 20,000 rb. na zniszczone przez wojnę kościoły katolickie, 20,000 rb. na bibliotekę pu-

bliczną w Warszawie, 15,000 rb. na warszawskie Tow. dobroczynności, 30,000 rb. na dom ziemianek do rozporządzenia p. Redziwiewzówny.

— Zmarł w Warszawie s. p. Jan August Kisielewski, autor „Karykatur”, „W sieci”, oraz innych sztuk, grywanych swejgo czasu z wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach polskich.

Ciężka niemiec trawiła już od dłuższego czasu nadwątłony zmienną koleją, lesów organizm, który w końcu uległ zmaganiu się z chorobą i niedostatkiem.

S. p. Kisielewski zmarł w wieku lat 41.

— Strajk na kolejkach Wilanowskiej i Grójeckiej trwa. Pociągi kursują prowadzone przez żołnierzy.

Na kolejce Jabłonna - Wawer, część pracowników, porzuciła pracę onogda. Pociągi mimo to kursują prawidłowo.

**Rokowania w Brześciu - Litewskim.**

Dnia 31 zrana pod przewodnictwem J. W. wozyra Baszy Talaata odbyło się posiedzenie plenarne, które otworzył przewodniczący powitanie przybyłych delegacji. W swych słowach powitalnych wakał basza Talaat na to, że od czasu rozpoczęcia się ostatniej przerwy nastąpiły pewne zmiany w składzie osobistym poszczególnych delegacji, wobec czego prosil on przewodniczących tych delegacji, w których podobne zmiany nastąpiły, o złożenie zebraniu plenarnemu stosownych wyjaśnień.

Następnie oświadczył sekretarz stanu v. Kuhlmann, że rząd królewsko-bawarski korzystając z zagwarantowanych umowami praw i w porozumieniu z J. C. M. Cesarzem i kanclerzem Rzeszy mianował królewsko-bawarskiego ministra hrabiego v. Podewils-Dürnalt swym przedstawicielem podczas rokowań w Brześciu Litewskim, i że minister hr. Podewils z tą chwilą brać będzie udział w rokowaniach jako członek delegacji niemieckiej.

Pan Trocki dał następnie wyjaśnienia co do składu delegacji rosyjskiej, która podległa dwum zmianom. Jedną z tych zmian posiada charakter czysto osobisty, gdyż w dalszych rokowaniach brać będzie również udział komisarz ludowy dla spraw własności państwowej pan Karolin. Inne zmiany noszą charakter prawno-państwowy i polityczny, dotyczą się przystąpienia dwóch członków ukraińskiej republiki ludowej do delegacji rosyjskiej, o czem zawiadomiono już piśmiennie.

Rząd rad robotniczo-żołnierskich i włościańskich ukraińskiej republiki ludowej wysłał trzech członków do wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych; jeden z nich pan Satomski jest komisarzem ludowym i sekretarzem stanu dla spraw oświaty ludowej, który pozostał w Petersburgu i wstąpił do Rady komisarzy ludowych. Dwaj inni członkowie, mianowicie przewodniczący komitetu wykonawczego pan Miedwiedziow, oraz ludowy sekretarz stanu dla spraw wojskowych pan Szachraj, przebywają w Brześciu Litewskim i należą do delegacji rosyjskiej. Fakt ten posiadający niezmiernie ważne znaczenie dla dalszego biegu rokowań odzwierciedla sytuację jaka się wytworzyła na Ukrainie wskutek ostatnich wypadków. Wobec tego, że strony przeciwnie są zainteresowane w tem, by poznać dokładnie stosunki na Ukrainie, pan Trocki uważa za konieczne dać pobieżny przegląd sytuacji.

Ukraińskie Rady żołnierzy, włościan i robotników, przewadziły na całej Ukrainie stanowczą walkę przeciwko Radzie Kijewskiej. Przyczem w wielu częściach Ukrainy zwyciężyła partja sowietów, będąca w zupełnem porozumieniu z petersburską Radą komisarzy ludowych. Całe zagłębie węglowe Doniecka, cały o-

krąg górniczy ekaterynosławski, oraz gubernie charkowska i poltawska znajdują się we władzy sowietów ukraińskich. W innych częściach Ukrainy wzrasta potęga sowietów i stale zmniejszają się wpływy Rady Kijewskiej. W dniu odjazdu Trockiego z Petersburga, doniesiono bezpośrednio drogą telegraficzną, że Kisielewski Sekretarjat Generalny ustąpił. Niewiadomo, jak przyjęte rozwiązanie tego kryzysu w rządzie kijewskim i jakie uczyniło one wrzenie na delegacji pana Holubowicza, w każdym razie jednak z dotychczasowych danych wynika, że pokój zawarty z delegacją Kijewskiego Sekretariatu Generalnego nie może wobec chwilowych ustosunkowań partyjnych być uważany, za pokój z republiką ukraińską.

W mowie swojej w Komisji głównej parlamentu niemieckiego sekretarz stanu v. Kuhlmann przedstawił tę sprawę w ten sposób, jakgdyby delegacja rosyjska tak długo uznawała delegację ukraińską, dopóki przypuszczać mogła, że ta ostatnia odgrywać będzie rolę pomocniczą. Teraz jednak, gdy delegacja rosyjska przekonała się o swym błędzie, odmawia ona swego uznania, jest to zbyt subiektywne przedstawienie wypadków. Już na pierwszym posiedzeniu na którym podniesiono sprawę delegacji ukraińskiej pan Trocki miał oświadczyć, że proces prawa samookreślenia Ukrainy jest dopiero w stadium zaczątkowem. Teraz, gdy w Petersburgu obraduje wszechrosyjski zjazd delegatów Rad robotników, żołnierzy i włościan, na który wysłały również swych przedstawicieli sowiety ukraińskie, oraz gdy dla republiki rosyjskiej stworzono podstawy federacyjne, przyjęte przedstawicieli ukraińskich sekretarjatów ludowych do składu tutejszej delegacji rosyjskiej odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, jaki panuje w republice rosyjskiej. Jeżeli delegacja pana Holubowicza teraz, jak i przedtem posiada mandat sekretariatu kijewskiego, to delegacja rosyjska nie ma nic przeciwko dalszemu braniu przez nią udziału w rokowaniach pokojowych, w każdym razie jednak te tylko traktaty zawarte z Ukrainą mogłyby być uznane za ważne, które zostały formalnie zatwierdzone przez rząd federacyjny republiki rosyjskiej.

Po panu Trockim zabrał głos przebywający w Brześciu Litewskim przedstawiciel ukraińskiej republiki ludowej pan Lewitzki, który oświadczył, co następuje:

„Przed wyjazdem naszych przedstawicieli członkowie delegacji umówili się, że do czasu powrotu całej delegacji, poszczególni członkowie jej nie będą występowali. Dlatego też z zajęciem stanowiska naszej delegacji względem danego oświadczenia przedstawicieli Rady komisarzy ludowych, jak i w sprawie dopuszczenia przedstawicieli miasta Charkowa do delegacji rosyjskiej, należało się wstrzymać do chwili przybycia naszej delegacji”.

Sekretarz stanu, v. Kuhlmann, oświadczył w imieniu sprzymierzeńców, że jest za tem, by roztrząsanie sprawy delegacji kijewskiej odłożyć. Uważa on za niezbędne stwierdzić, że przewodniczący delegacji rosyjskiej nie zaznaczył w swoim czasie ani jednym słowem, że obok przedstawiciela pana Holubowicza powstała inna organizacja, która dopomina się o występowanie w imieniu Ukrainy. Krótkie mówiąc, sytuacja jest, zdaje się, tego rodzaju, że sprawa istnienia wolnej republiki ludowej ukraińskiej nie jest kwestjonowana przez nikogo, że natomiast dwie konkurencyjne organizacje twierdzą, że one to właśnie mogą reprezentować wolną republikę ludową ukraińską. Delegacje sprzymierzone rozpatrzają tę ważną kwestję gruntownie.

Pan Trocki odparł, że istotnie w swoim czasie nie wspominał, iż na ziemi ukraińskiej obok Rady istnieje inna organizacja, która ma pretensje do reprezentowania narodu ukraińskiego. Delegacja rosyjska



nie miała sposobności zajęcia stanowiska w tej sprawie, dopóki rady robotników, żołnierzy i właścicieli ukraińskich nie zdecydowały, czy mają wysłać własnych przedstawicieli na rokowania pokojowe. Kwestja, która z obydwu organizacji posiada prawo przemawiania o tyczeniach republiki ukraińskiej, rozstrzygnęła walki, jakie się toczą, pomiędzy temi dwiema organizacjami.

Minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, oświadczył, że przyłącza się do poglądów, wyrażonych przez sekretarza stanu v. Kühlmanna, iż rozstrzygnięcie stanowiska, jakie zajęą ma w rokowaniach pokojowych delegacja ukraińska, edtożyć należy do przybycia delegacji kijowskiej. Je jednak uważa on za godne ubolewania, gdy się traci czas napróżno, proponuje on, ażeby tymczasem podjęła swe prace komisja do spraw terytorjalnych.

Do tego wniosku hr. Czernina przyłączył się pan Trecki. Dodał tylko, że uważa za konieczne powrócić do pewnej sprawy, która na początku ostatniego okresu rokowań odegrała desyć ważną rolę. Wówczas w związku z depezą, rozpowszechnioną przez Petersburską Agencję Telegraficzną, a dotyczącą oświadczenia pana Joffego, wypowiedzianego w pierwszym okresie posiedzeń, zaznaczono, że depeza ta ustaliła fakty w sposób niezgodny z prawdą. Pan Trecki powiedział wówczas, że komunikat urzędowy niemiecki i austriacko-węgierski, zawierający te oświadczenia pana Joffego, był fałszywy, podczas gdy komunikat Petersburskiej Agencji Telegr. nie odpowiadał faktom. W sprawie tej polecił on teraz w Petersburgu przedsięwziąć dochodzenie, które ustaliło, że Petersburska Agencja Telegraficzna nigdy wedle depezy tej treści nie wysyłała. W jaki sposób powstało to nieporozumienie, czy to fałszerstwo, nie chce on badać, pozostawiając to stonem zainteresowanym.

Na tem Talaat basza zamknął posiedzenie, proponując podjęcie prac w komisjach.

ność artyleryjska pezystawała ożywienia.

Lieźba jeńców, wziętych do niewoli w ostatnich walkach przez wojska austriacko-węgierskie, wzrosła do 14 oficerów i 660 szeregowców.

Z innych terenów walk nic nowego.

Pierwszy General-Kwatermistrz  
L. v. Dandorf.

## Więści z Rosji

### Rezygnacja gen. sekretarjatu Ukrainy.

Pod Ag. Tel. donosi pod datą 28-go stycznia: Frakcja socjalistycznych rewolucjonistów otrzymała z Kijowa wiadomość, że generalny sekretarjat Rady ukraińskiej ustąpił ze swego stanowiska.

Tworzy się nowa Rada z lewicowych socjal-rewolucjonistów i bolszewików.

W związku z ustąpieniem generalnego sekretarjatu nastąpił zmiana w delegacji pokojowej Rady w Brześciu Litewskim.

### Ostateczna separacja z Rosją

Agencja Havasa otrzymała z Petersburga wiadomość, że Centralna Rada ukraińska 308 głosami przeciwko 4 proklamowała zupełną niepodległość republiki ukraińskiej i wyraziła życzenie pozostać w dobrych przyjaźielskich stosunkach z Rumunją, Turcją i państwami sąsiednimi.

Aż do otwarcia konstytuanty ukraińskiej, Rada Centralna sprawować będzie rządu w imieniu narodu ukraińskiego pod nazwą „Rady ministrów ludowych“.

### Konfiskata depozytów.

Podług wiadomości z Petersburga, ma być wydany dekret o konfiskacie wszystkich depozytów, przeznaczających 25,000 rb.

Z rachunków bieżących wolno odbierać tylko 150 rb. tygodniowo.

Pieniądze w ilości żądanej wydawane są jedynie tym klientom, którzy otworzyli konta po Nowym Roku.

### Nowa kombinacja bolszewików.

Z Petersburga donoszą:

W mowie, wygłoszonej na kongresie Rad robotniczych i żołnierskich, Lenin powiedział:

Komitety centralne partji bolszewików i lewego skrzydła socjal-rewolucjonistów powzięły uchwałę zaprzestania wojny i niepodpisywania układu pokojowego.

Uchwala ta będzie przedłożona kongresowi Rad celem określenia stanowiska.

Trocki wyraził się o taktyce, jaką on nadal zamierza uprawiać w Brześciu Litewskim, w ten sposób, że najważniejszem zadaniem jego będzie możliwie jak najbardziej przewlekłe rokowania, wygłaszając nową agitacyjną pod adresem ludności obu cesarstw, i działając w tym kierunku, aby spowodowany był przewrót w państwach centralnych.

Z tego powodu „Lokalanzeiger“ pisze:

Więć bolszewicy nie chcą prowadzić wojny, upajają się natomiast myślą o rozpętaniu wojny domowej. Jeżeli pan Lenin, ogłaszając, że rząd ze Smolnego Instytutu nie chce ani prowadzić wojny, ani zawrzeć pokoju, sądzi, że spełnienie tego życzenia zależy jedynie od rosyjskich mężów stanu, to się bardzo myli. Czy i jak

dalece pragnienie to da się uzgodnić z życiowymi interesami Niemiec, o tem już sądzić będzie niemieckie kierownictwo wojskowe, które też jest najzupełniej przygotowane do zabrania głosu, gdyby się w Brześciu Litewskim rozwinęły nadzieje pokojowe.

## Telegramy.

### Strajki w Niemczech.

BERLIN, 31.1 Biuro Welfa donosi: Zarząd partji socjaldemokratycznej zwołany został na wczoraj do Berlina, aby określić swoje stanowisko do sytuacji wytworzonej rozszerzaniem się strajków.

Obrazy dotyczyły ustalenia programu, któryby, podług „Voss-Ztg.“ stanowił odpowiednią podłozę do pertraktacji z rządem.

Postanowienie ograniczyć się do zadań natury wewnętrzno-politycznej i określić wszystkie zadania strajkujących robotników odnośnie do polityki zagranicznej.

Przez tego zarząd naradzał się nad środkami skutecznego przeciwdziałania rozpowszechnianiu się strajku na plerkarnie.

BERLIN, 31.1 Biuro Welfa donosi z Kopenhagi:

Wiadomość o strajku w Niemczech przyjęto w Londynie z ogromną radością; o fakcie tym zakomunikowały ambasady nadzwyczajne, zatytułowane: „Upadek państw centralnych“.

BERLIN, 31.1 Dzisiejsze dzienniki donoszą, że dostęp do berlińskiego domu związków zawodowych, a także do ulicy przed tym domem jest wzbroniony. Dostępu bronią policjanci.

BERLIN, 31.1. Do biura Wolffa donoszą z Gdańska:

Na zebraniu strajkujących postanowiono rozpocząć pracę w dniu 31 stycznia.

SPANDAWA, 31.1. Biuro Wolffa donosi:

Podług dzisiejszych dzienników porannych sytuacja w Spandawie mianila się zasadniczo. W większej części zakładów państwowych pracownicy rozpoczęli. Zmiana nocna i zmiana dzienna przystąpiły do pracy, włącznie ze stosunkowo najmłodszymi robotnikami i robotnicami.

Lieźba strajkujących w pewnym zakładzie artyleryjskim która wczoraj wynosiła 300—400 również znacznie się zmniejszyła; tak samo u Orensteina i Koppela zmniejszyła się lieźba strajkujących i wczoraj nie stało się do do pracy 600 robotników. Naogół w Spandawie strajkuje dziś niecałe 4.000 robotników z ogólnej liczby 80.000. Również trwa praca w pełnym biegu w zakładach Siemens. Składy poszczególnych zakładów zachowały się odmownie do nawoływani strajkowych.

NORYMBERGA, 31.1 Biuro Wolffa donosi. Dziś podjęto pracę we wszystkich zakładach. Strajk demonstracyjny faktycznie już się zakończył.

BERLIN, 31.1. Biuro Wolffa donosi:

Głównodowodzący w Marchji bezwzględnie zabronił wszelkich zebrani, na których omawianeby były sprawy publiczne.

BARMEN, 31.1. Biuro Wolffa donosi:

Strajk robotników w zakładach zbrojeniowych jest bardzo słaby. Strajkuje 400 do 500 ludzi. Panuje spokój. Organizacje robotnicze nawołują do zachowania spokoju i rozpoczęcia pracy.

„Lokalanzeiger“ dowiaduje się z Düsseldorfu: Ruch strajkowy w okręgu przemysłowym nadreńskim nie uległ w dniu 30 stycznia żadnym postępom. W firmie Fryderyk Krupp w Essen strajkuje zaledwie 300 robotników z liczby 120,000 pracujących.

BERLIN, 31.1. Biuro Wolffa donosi:

Główny dowódca w Marchji, gen. pułkownik v. Kessel, wydał następujące rozporządzenie:

Z doniesień o przebiegu obecnych ruchów strajkowych w wielkim Berlinie dowiadujemy się, że utworzył się komitet strajkujących pod nazwą: Rady robotniczej, celem nadania strajkowi jednolitego kierunku.

Ruch strajkowy powstał wbrew postanowieniom prawnym i zagraża bezpieczeństwu publicznemu. Na zasadzie § 9b prawa o stanie wojennym rozwiązuje niniejszym wspomniany komitet i zabraniam dalszych jego posiedzeń. Jednocześnie zabraniam utworzenia jakiegokolwiek widomego związku do kierowania wyznikiem.

„Vossische Ztg.“ pisze: Mimo poważnych ostrzeżeń sekretarza stanu Wallrafa, wygłoszonych w sobotę na posiedzeniu komisji głównej parlamentu a skierowanych do robotników i mimo odwołania się do ich narodowej odpowiedzialności, znaczna ilość robotników w Berlinie pracę zawiesiła. Dowiadujemy się następujących szczegółów.

Ruch wychodzi wyłącznie z grupy Haasego, stronnictwo socjalno-demokratyczne Scheidemanna tak samo, jak komisja robotnicza, nie mają żadnej styczności ze strajkiem. Obie te grupy nie włączyły się do strajku, ani też nie powzięły żadnych uchwał.

Strajk jest wprawdzie znacznym, ale nie doszedł do rozmiarów, których urządzający go oczekiwali. Ma się wrażenie, że organizacja nie dopisała, tak jak sobie tego grupa Haasego życzyła.

BERLIN, Wtorkowy „Berliner Tageblatt“ pisze: Strajk rozszerza się coraz bardziej. Zdaje się, że również na prowincji strajk rozszerza się, tymczasem bezpośrednia komunikacja z prowincją jest utrudniona. Z różnych miast i okręgów przemysłowych doniesiono, że jeszcze dzisiaj przybędą do Berlina przedstawiciele robotników.

Dzisiaj przed południem odbyły się w Berlinie pertraktacje pomiędzy członkami zarządu partji socjal-demokratycznej a mężami zaufania strajkujących; z przedstawicielami rządu jeszcze się nie porozumiewano.

Generalna komisja gwarantów Niemiec, która dotychczas nie brała udziału w pertraktacjach, odbyła dzisiaj przed południem posiedzenia wydziału, na którym uchwalono neutralność gwarantów.

### Niemca nadziei na pokój.

GENEWA, 31 stycznia. Dzienniki francuskie wciąż jeszcze omawiają wynurzenia kanclerza Rzeszy niemieckiej i austriackiego ministra spraw zagranicznych w parlamentach.

Wywody hr. Czernina o możliwości porozumienia się pomiędzy Wiedniem a Waszyngtonem uważają dzienniki paryskie, zwłaszcza „Matin“ i „Journal des Debats“ za bezskuteczne, choćby dlatego, że hr. Hertling to wszystko, co mogło w mowie hr. Czernina uchodzić za ustępstwo wywodami swoimi unicestwił.

Dalsze prowadzenie wojny stało się wobec tego nieuniknionem.

### Nowy przedstawiciel rosyjski.

PETERSBURG, 31 stycznia. Delegat na rokowania pokojowe w Brześciu Litewskim, Kamieniew, wyjeżdża w charakterze nadzwyczajnego przedstawiciela rady pełnomocników ludowych do Sotokholmu, Paryża i Londynu, ażeby rządy i narody krajów sprzymierzonych poinformować o przebiegu konferencji. Wyjazd Kamieniewa opóźnił się wskutek strejku kolejowego w Finlandji. Domniemano jakoby Trocki dzisiaj miał wyjechać do Brześcia Litewskiego, jest fałszywe. (Trocki pertraktował już dzisiaj w Brześciu Litewskim).

### Zerwanie traktatów z Rosją.

GENEWA, 31.1. — „Echo de Paris“ podaje niesprawdzoną dotychczas wiadomość, jakoby nastąpiło wspólne porozumienie gabinetów koalicji, aby wszelkie wojskowe i polityczne traktaty z Rosją uznane zostały za zerwane z dniem 10-go stycznia.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna 31-go stycznia.

### Zachodnia widownia wojny

Akcja bojowa ograniczyła się na walkach artylerji i miotaczy min w różnych miejscach frontu.

W wigilję Bożego Narodzenia, oraz w ciągu stycznia lotnicy przeciwników naszych atakowali ponownie, pomimo ostrzeżenia naszego, otwarte miasta niemieckie daleko poza obrębem działań wojennych.

Dzięki naszym środkom obronnym nie wyrządzili oni żadnych znaczących szkód i strat.

Za karę obrzucone miasto Paryż w pierwszym uplanowaniu natorem napowietrznym w nocy z dnia 30 na 31 stycznia 14,000 kg. bomb.

### Włoska widownia wojny.

Na południowym zachodzie odziąga rozehwiał się w ogniu atak włochów.

Między Asiago a Brentą działał-

# LEKCJE TANCA

Do świeżo rozpoczętego kursu dla początkujących przyjmę jeszcze kilka dam.

Kurs wyższy, do programu którego wchodzi — Mazur, Walc figurowy, One-Step, Two-Step i inne — rozpocznę 8 lutego. Zapisy przyjmuję codziennie

Cegielniana 10.

WITOLD LIPINSKI.



**Atak powietrzny na Paryż.**

PARYŻ, 31.I.—Nocny ubiegłej samoloty nieprzyjacielskie wykonały atak na Paryż. Około godz. 11 m. 30 zatrąbiono na alarm. Na różne części miasta rzucone bomby. Donoszą o uszkodzeniach materialnych i wypadkach śmiertelnych.

Agencja Havasa komunikuje: O godz. 10 min. 15 działa ochrone zaatakowały energicznie samoloty nieprzyjacielskie w północnej okolicy Paryża. O godz. 11 min. 55 doniesiono, że jedna z bomb padła na dom i uszkodziła go dość poważnie. Wiele szyb w sąsiednich domach popękkało. Nieco później doniesiono szewu o rzucaniu bomb.

**Na tropie spisku.**

BERN, 30.I.—Szwajcarska agencja telegraficzna komunikuje: Polleja zurychska w pustej stodole w Zurychu wykryła skrzynię, zawierającą rewolwery, granaty ręczne i pisma rewolucyjne. Agencja dowiaduje się z nieznanego źródła, iż znajdowało się ogółem: 102 rewolwery, 50 granatów ręcznych, pewna ilość amunicji i pisma, oraz proklamacje w języku włoskim. Aresztowano już 4 włochołów. Wymieniona stodoła wynajął niedawno anarchista włoski Gino Andrei, który od listopada r. ub. znajduje się w więzieniu szwajcarskim pod zarzutem szpiegostwa. We Włoszech za zdradę kraju Gino Andrei

został skazany in contumaciam (zaocznie) na śmierć.

**Reforma pisowni polskiej.**

Z pisma krakowskich dowiadujemy się, że Akademia Umiejętności powzięła już ostateczną decyzję co do pisowni polskiej. Sprawę załatwiło, że się tak wyrazić można, „na drodze prezumowania”.

Pełnostawiono zatem pisownię „jętowa” w wyrazach pochodzenia obcego, z wyjątkiem wyrazów, jak biologia, diagnoza, kiosk i t. p., nie licząc „djabła”, którego do czyste polskich wyrazów zaliczono.

Co do końcówki „ym” i „ym”, Akademia silnie jeszcze, niż poprzednio, podkreśliła, że rozróżnianie form: „dobrym mężem”, a „dobrem dzieckiem” wcale nie jest błędne; w literaturze mnogiej w nazwisku można pisać „emi” tam, gdzie w mianowniku jest końcówka „e”, np. „dobre keni” — „dobremi keni” bez względu na rodzaj, zaś „dobrzy ludzie” — „dobrymi ludźmi”. Akademia dopuszcza jednak także pisownię ogólną „ym” i „ym”.

W innych kwestiach pisowni postanowiono poprzednie uchwały Akademii.

**OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.**

**Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego”**

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po bardzo niżonych cenach.**

|                                    |                 |   |         |
|------------------------------------|-----------------|---|---------|
| Konkurencja (nowela)               | zamiast 25 kop. | — | 25 fen. |
| Szewc warszawski (powiastka)       | 10              | — | 10      |
| Sen Marysi o N. Marji Pannie       | 10              | — | 10      |
| Poświęcenie (nowela)               | 60              | — | 75      |
| Sztabs kapitan Rybnikow            | 60              | — | 75      |
| Chłuba detektywów                  | 60              | — | 75      |
| Z tamtego świata                   | 60              | — | 75      |
| Co zrobić, aby handel szedł dobrze | 25              | — | 35      |

W niedzielę, dnia 3-go b. m., jako w 4-tą rocznicę zgonu

**b. p. Leony Poznańskiej**

odbędzie się o godz. 11 i pół, przed południem w Synagodze T-wa Szkolnego „Talmud-Tora” przy ul. Średniej 46 żałobne nabożeństwo, na które krewnych i przyjaciół zmarłego niniejszym zaprasza

Zarząd Łódzkiego Tow. Szkolnego „Talmud-Tora”

**Rufynowana nauczycielka**

przyspasabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analphabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 28.

W Sali Mesursy Rzemieślniczej wygłosi

**Ks. Dr. Marjan Nitecki** (z Warszawy)

odczyty p. t.

Religia Spirytystyczna a Chrystjanizm

Religia odrodzenia narodu polskiego

w sobotę, dnia 2 lutego

w niedzielę, 3 lutego

połączak obydwóch odczytów o g. 4 p.p.

Bilety nabywać można w Biurze ogłoszeń „PROMIEN”, Piotrkowska 81 i w Resursie Rzemieślniczej Włodawska 117.

Lekarz-Dentysta

**H. Lewita**

Choroby zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7

Piotrkowska № 17.

Towarzystwo Akcyjne

**Fr. KARPINSKI**

w Warszawie.

**Balsam Bengalski**

znieczulający.

Leczy radykalnie Reumatyzm, Nowralgię i Artretyzm

Cena mk. 5. Ządać wszędzie.

Przedstawiciel JAN LIPINSKI

Łódź, Orła Nr. 3.

**Kolo Łódzkiego**

**Polskiego Zw. Ogrodników**

Włodawska 95a (P. Sienkiew.) poleca swych członków na posady i na roboty sezonowe

**Udzielam lekcji**

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki oraz przygotowuję zupełnie do klas 5 włącz wiadomość: ul. Zachodnia 37, I szej piętro, front, prawa strona, do 2 eł. po poł. od 10

Od 1 lutego potrzebna uczelwa

**służąca**

znająca się na kuchni. Zgłaszać się ze świadectwami, ul. Zachodnia 37 m. 4, I piętro.

**Szkoła techniczna**

w Łodzi, Pańska 9.

Czynne są oddziały budowlany, elektrotechniczny i mechaniczny. Warunki przyjęcia udziela kancelarja codziennie od 3—5. Zapis nowych kandydatów i kandydatek odbywa się codziennie między 3—5.

Lekarz-dentysta

**S. GORDIN**

Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7

Adwokat

**A. Zieliński**

mieszka obecnie

ul. Wólczańska 21.

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjezdnych, osobny lokal. — Piotrkowska 132 m. 14 —

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**A.A.A.A.A. Mebli**

olbrzymi wybór nowych, obrazyjnych stołowe, syplalne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gęte. Wobec zastój sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska № 116, I piętro front. W niedzielę święta magazyn otwarty 1—6 p. p.

Akuszerka Marja Kubicka przy ul. Piotrkowska № 199 — 7.

Jan Szware zgubił paszport niemiecki, wydany z Łodzi.

Jedyny w Łodzi zakład naprawy i czyszczenia garderoby używanej: pranie, czyszczenie, odświeżanie, czyści pierze chemicznie i farbują garderobę męską. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Wzrost tylko 2 mk. 40 funt — można dostać u Rotmana, Nowomiejska 8, front.

Koń do sprzedania, Piotrkowska № 199, m. 25.

Potrzebna zdolna panna do ubierania kapeluszy i zdolna podreżna. Wiadomość: Sienkiewicza 53, Skowrońska

Uczeń oraz odzwierzy — magazynier (polak-katolik) z paroklasowym wykształceniem, z niemieckim, potrzebni do przedsięwzięcia budowlanego. Własnoręcznie oferty Kurjer pod „Handlowiec”

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Franciszka Zontkowskiego, portfel z pieniędzmi 100 Mk. Łaskawego znalazł uprasza zwrócić choćby tylko paszport na Wróblą № 28

Zaginiona karta chlebowa, na imię Mateusza Ulańskiego.

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana z 5 uczestku dla 7 osób na imię Wojciecha Darbickiego i księżeczka z kooperatywy magistrackiej za № 937 na Marię Derbicką.

**Nowa Gazeta**

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego

wychodzi dwa razy dziennie,

pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI** i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji 3,75 „ za markami 5. „ za granicą 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

**Zarząd Łódz. Tow. Pielęgowania Chorych „EYKUR CHOLIM”**

ma zaszczyt prosić pp. członków o przybycie na

**OGOLNE ZEBRANIE**

które odbędzie się w niedzielę, d. 3 lutego r. b., o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy ulicy Cegielnianej 57.

**Porządek dzienny:**

- 1) Zagajenie zebrania i wybór prezydium
- 2) Sprawozdanie za rok 1917
- 3) Protokół Komisji Rewizyjnej.
- 4) Budżet na rok 1918
- 5) Wnioski,
- 6) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

UWAGA: W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków następnę zebranie odbędzie się d. 10 lutego, o g. 4 po poł. w tymże lokalu Sprawozdania za r. 1917 wydać kancelarja co lz. od 3—4 pp.